

Kacper Żuk przegrał w Wilnie. Szkoda straconej szansy

maciej · 8 lutego, 2023



Kacper Żuk (264. ATP) na I rundzie zakończył udział w challengerze ATP w Wilnie. W środę, w 1/16 finału rywalem Polaka był wyżej notowany Francuz Laurent Lokoli (174. ATP) i chociaż Żuk wygrał seta otwarcia 6:0, opuszczał kort pokonany 6:0, 2:6, 5:7. Polak miał szanse także w końcówce decydującej trzeciej partii, ale po kapitalnym odrobieniu strat i objęciu prowadzenia, przegrał kluczowe trzy ostatnie gemy.

Notowany w światowym rankingu 90 pozycji niżej od Francuza Kacper Żuk rozpoczął środowy mecz najlepiej jak można – od breaka, a co jeszcze ważniejsze, „poszedł za ciosem”, po kwadransie prowadząc z przewagą dwóch przełamań 4:0! Zaskoczonym często bezradny rywal przegrał także kolejny własny gem serwisowy, zaś Kacper Żuk nie ani na moment nie spuścił z tonu, po wykorzystaniu czwartej piłki setowej wygrywając seta otwarcia 6:0 po zaledwie 29 minutach rywalizacji.

YONEX



Form Follows **Fun**
Introducing the all new **MUSE**

Druga odsłonę meczu Polak również mógł zacząć od breaka, lecz nie wykorzystał break-pointa i Laurent Lokoli utrzymał serwis, dopiero w tym momencie otwierając wynik po swojej stronie. To był, jak się miało okazać, przełomowy moment rywalizacji. Teraz mecz już się wyrównał, a coraz częściej do głosu zaczął dochodzić Francuz. W efekcie to Laurent Lokoli zdobył w gemie szóstym break wychodząc na prowadzenie 4:2, którego już nie roztrwonił. Wyżej notowany Francuz raz jeszcze przełamał w tej części meczu serwis Polaka, wygrywając

seta II 6:2, więc o wyniku rywalizacji i awansie do 1/8 finału decydował set III.



W rozstrzygającej partii długo wszystko wskazywało, że Laurent Lokoli już się nie zatrzyma. Kacper Żuk stracił podanie w gemie czwarty, zaś urodzony w Bastii. Francuz mógł nawet prowadzić w secie III 5:1. lecz Kacper Żuk jednak nie rezygnował, po obronie czterech break-pointów utrzymał jednak serwis poprawiając wynik na 2:4 i jeszcze przedłużył nadzieje na odwrócenie losów meczu. Co więcej, teraz to polski tenisista urodzony w Nowym Dworze Mazowieckim przejął inicjatywę, wygrał kolejne trzy gemy, w tym dwa przy serwisie rywala i to on prowadził 5:4 z przewagą breaka, mając za moment do dyspozycji serwis, by zwycięsko zakończyć mecz!. Niestety w decydującym momencie Polaka dopadła słabość. Serwując po zwycięstwo Kacper Żuk błyskawicznie przegrał trzy wymiany i chociaż dwa break-pointy i bronił, przy trzecim nie dał rady i Laurent Lokoli doprowadził w decydującym secie do remisu. Kacper Żuk zmarnował wielką szansę, po czym przegrał dwa następne gemy i przegrywając trwający dwie godziny, 18 minut mecz 6:0, 2:6, 5:7 pożegnał się z turniejem.

KANWA
APARTAMENTY

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

[SPRAWDŹ OFERTĘ →](#)

ZAMOYSKIEGO 24/25
WARSZAWA

moderna
Superior living

Kacper Żuk naprawdę ma czego żałować, gdyż miał wielką okazję, żeby pokonać sporo wyżej notowanego przeciwnika.



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/kacper-zuk-przegral-w-wilnie-szkoda-straconej-szansy/>